



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZESTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie odn. wntem do kw. 22 - 200. -  
 półka postową Mk. 25, bez odroczenia Mk. 20.  
 CENA POJEDYŃCZEGO NUMERU 1 MARKE.

**Ceny ogłoszeń:** za wiersz petitowy jednoszpaltowy na kol. I Mk 15  
 na II i III kol. Mk. 12,00, na IV kol. Mk. 10,00.  
 Ogłoszenia drobne po 50 fenigów we wyraz.

Redaktor lub jego zastępca przyjmuje, interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—7 po poł. Rekopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Panny Marii № 38  
 Telefon 10 59. Skrytka pocztowa № 45.

## Położenie obecne

Ofensywa nasza na Ukrainie przeżyła już wpływ na następcę polityki międzyimperialistycznej państw koalicyjnych. Uporeczywie dotychczas utrzymująca się w opinii koalicyjnej idea niepodzielnej, wielkiej Rosji — zaczyna tracić na znaczeniu — państwa koalicyjne liczą się z faktami dokonanymi. Uznanie państw, tworzących się z gruzłów caratu, poczyna się chodźć stopniowo do realizacji.

Tak więc, gazety ostatnie doniosły o uznaniu przez rząd francuski niezależności Litwy i Łotwy, jednocześnie prawie z powstaniem zgrupowań o charakterze konstytuancy w tych krajach. Nie ulega wątpliwości, że proces ten stwierdzenia niezależności państw, powstających u wschodnich na szych granic, rozciągnie się niebawem na Ukrainę, o ile tylko wykaże ten kraj jakiegokolwiek zdolności twórcze w procesie organizowania nowo-powstającego państwa.

Zmiana orientacji w poglądzie na sprawy wschodnie daje się zauważyć i w Anglii. Zamiast niedawnego potępienia ofensywy naszej, uważania jej za wyprawę wprost awanturniczą i romantyczną — zaczynają się obecnie odzwiały głosy, liczące się z nowym stanem rzeczy na Ukrainie. Znamiennym pod tym względem jest wystąpienie Bonar Lawa w izbie gmin angielskiej, gdzie na pogląd Roberta Cecila, że Liga Narodów jeszcze teraz mogłaby zapobiec dalszej walce Polski z Rosją so wicka, odpowiedział, że Polska dotychczas nie została zaproszona urzędowo do Ligi Narodów — co zaś do wojny — to Polska była sprawkowana przez rząd bolszewicki, który w swoim czasie zaznaczył przez notę Trockiego rządowi francuskiemu, że po obrachunkach z Denikinem Rosja rzuci swe potężne rezerwy na front polski.

To oświadczenie usprawiedliwia nie jako obecny stosunek Polski do rządu sowiektów, różniąc się o całe niebo od poprzednich enuncjacji, w których wystąpienie orężne Polski na Ukrainie było bezwzględnie potępiane, przyczem Anglija zaznaczała wyraźnie, że żadną miarą popierać nie będzie wyprawę polską — pieniądźmi i dostarczeniem środków wojennych.

Obecnie daje się zauważyć poważna w tym kierunku zmiana w opinii mlarodajnych sfer angielskich: świadczą o tym — chociażby pogłoski, podawane przez niektóre z pism angielskich, że rada ambasadorów sprzymierzonych państw, na skutek usilnych starań marszałka Focha zdecydowała się podobno dać poparcie wojskowe Polsce i Rumunii w walce z Rosją sowiecką. Pogłoska ta posiada, zdaniem pras, wiele cech prawdopodobieństwa.

Wyrazabyla ona zerwanie z dotychczasową ideą popierania całej niepodzielnej Rosji, do czego dążyli działacze typu Denikina i Kozłacka, popierani tak gorliwie w swoim czasie przez Anglię.

Między innymi prawdziwość podobieństwa posiada druga pogłoska o ustąpieniu siru Towera, wielkorządcy Gdańka z ramienia Ligi Narodów i ustąpieniu mandatu gdańskiego Norwegii, a to odmowie z tej strony — Polsce.

Sytuacja stosunków na terenach plebiscytowych bynajmniej się nie polepsza — a zaognia coraz bardziej, wobec bezwzględnego postępowania, szczególnie czechów. Ostatnie depeche donoszą o strzelaniu Karwiny przez

bojówki czeskie, sformowane w znacznej ilości z żandarmerji czeskiej. Opinia Macierzy burzy się coraz bardziej przeciw temu prowokacyjnemu zachowaniu się czechów.

## Ofensywa bolszewicka złamana Wojska polskie przeszły do akcji zaczepnej

**Brygada jazdy przeszła na polską stronę  
 Przykłady bohaterstwa wojsk polskich**

Warszawa 1 i 6. Komunikat sztabu generalnego z d. 31 ub.m.

**Wielka ofensywa bolszewicka, rozpoczęta w dniu 14 maja r. b. z użyciem wielkich sił na froncie pomiędzy Dźwiną a Prypecią, została w ostatnich dniach zupełnie zatrzymana.**

Główne uderzenie armji bolszewickiej skierowane było z jednej strony wzdłuż toru kolejowego Połock—Głębokie—Mołodeczno, z drugiej zaś od wschodu przez Berezynę na Mińsk i miało na celu, jak wynika z przejętych rozkazów dowództwa bolszewickiego — opanowanie linii Mołodeczno Mińsk w dn. 25 maja.

Żelazna postawa naszych wojsk, szczególnie tych, które broniły górnej Berezyny i przeprowadziły kontratak pomiędzy Borysowem a Bóbruskim, unicestwiła w zupełności szeroko zakrojone plany nieprzyjacielskiego kierownictwa.

**Wojska nasze na utrzymanej trwale już od d. 27-go maja linii Perebrodie — jez. Miastra — Przybice — Dołhinów — Pleszczewice — Ziembin i linii Berezyny w kilku miejscach przeszły z powodzeniem do działalności zaczepnej.**

„Dn. 30 maja w kontrataku naszej na odcinku Pleszczewice — Kozienice oddziały nasze wzięły kilkuset jeńców i

kilka karabinów masz. Na południu od Bóbruska udatne głębokie wypady w kierunku Ziobina dały nam jeńców i zdobyły w materiale.

Na Ukrainie kilkunastokrotnie ataki armji Budiennego w kierunku linii kolejowej Krynówka — Lipowiec zostały odparte: nieprzyjacieli zmuszono do odwrotu. W rejonie Wołodarki trzy szwadrony 1-go p. ułanów w bohaterskiej szarży na baterję, strzelając karabaciami, straciły dwóch oficerów i kilkunastu szeregowców. Szarża jednego szwadronu odrzuciła jazdę nieprzyjacielską do Wołodarki, zadając jej bardzo ciężkie straty.

**Pod wpływem tych ataków jedna z brygad kawalerijskich Budiennego przeszła z koniami w całości na naszą stronę.**

W bitwie, toczącej się obecnie pomiędzy Dnieprem a Dnieprem, zastrużona na uznanie oddziały wszystkich rodzajów broni. Jeden z oddziałów piechoty, złożony z 70 ludzi, bronił się za łożami przed atakami 1000 ludzi kawalerji nieprzyjacielskiej i zadał jej ogromne straty. Placówka w Eplisko wie, nie poddając się, wytrzymała do ostatniego żołnierza. Na wyróżnienie zasługują również lotnicy, którzy w akcji pod Popieluchami, współdziałając z piechotą, przyczynili się do zdobycia jeszcze jednego pociągu pancernego.

## Szczegóły zaburzeń w Bytomiu.

**Korfanty broni się granatami ręcznymi.**

„Rezwj” donosi: Po zajęciu na zabawie ludowej tłum Niemców pociągnął z placu Moltkego do miasta, rosnąc z każdą chwilą, za miastem przyłączyły się do tłumy jakieś tajemniczo wyższe osobistości niemieckie, które na 10 autobusach przyjechały z Wrocławia. Tłum pociągnął pod hotel „Lomnitz”, gdzie mieszka poseł Korfanty i znajduje się główny Komisariat rządu polskiego. Front zastano jednak zatarasowany. Wtedy część napastników w sile około 1,000 osób udała się na tylny front hotelu od Langengasse, gdzie znajduje się wejście do kabaretu niemieckiego. Tą drogą wstąpił na parter hotelu i zdemolowano na restaurację i kawiarnię, Polano krzesła, stole, fortepian.

Nawet drewniane obicia ścian odrywano żalaznemi drągami, podjum dla orkiestry [porabano itd. — wreszcie przyniesiono naftę i hotel podpalono. Część napastników rzuciła się frontowemi schodami, które się nie paliły, na wyższe piętra, gdzie zatarasował się z 12 osobami komisarz rządu polskiego Korfanty. gdy napastnicy usłowoali przełamać tę przegrodę na schodach ukazał się

poseł Korfanty z towarzyszymi. Posypał się grad kul na naszego komisarza: kule jednak nie trafiły go raniąc tylko jedną osobę ze świty komisarza. Poseł i towarzyszący mu zaczęli się bronić ręcznymi granatami tak skutecznie, iż tłum uciekł zostawiając 9 zabitych i kilkunastu rannych. Tymczasem pożar zaczął się szerzyć ze zastraszającą szybkością. Tłumy niemieckie nie dopuściły straży ogniowej.

W tym czasie nadbiegły znaczniejsze oddziały piechoty francuskiej, które kolbami rozprężyły zgromadzone tłumy. Francuzi są rozwścieczeni na Niemców. Nagle padł kamień na francuskiego żołnierza. Francuzi, nie czekając komendy, rzucili się jak furje, plązując i bijąc kolbami manifestantów z taką wściekłością, że zatrzymali się aż za miastem półtora kilometra od miejsca wypadku.

Naszego artystę p. Michałowskiego gonili tłum Niemców przez trzy ulice, z okrzykami „Raus mit dem polnischen Agitatoren” „Totet den polnische Hund” i t. p. Ocelli go właściciel kawiarni Fliga.

Wzburzenie na Śląsku olbrzymie. Wczorze w sobotę nadeszły do Bytomia znaczne sily piechoty francuskiej z Gliwic.

## Telegramy.

**Turcy zamierzają napaść na Grecję.**

Wiedeń. Radio. Biuro Kor. donosi według „Secolo”, że Mustafa Kemal ściga gą wojska na wybrzeżu morza Marmara. Zamierza on rzucić, 70,000 żołnierzy na Grecję. Także w różnych okolicach Małej Azji zbierają się nacjonalistyczne wojska tureckie, aby rzucić się na Mezopotamję.

**Niemcy niszczą armaty.**

Paryż. „Echo de Paris” wyraża opinie że Niemcy zdają się być skłonni obecnie do bardziej ścisłego wykonywania klauzuli traktatu pokojowego. Jak cirosi tenże dziennik, Niemcy zniszczyli dotychczas 25 tysięcy armat na ogólną liczbę 23 tysiący, mających uleść zniszczeniu.

**Dyplomata japoński w Krakowie.**

Kraków. Pierwszy sekretarz ambasady japońskiej w Berlinie, Togo, udając się do Pragi, zatrzymał się wczoraj w przejeździe w Krakowie i zwiadał miasto oraz złożył kilka wizyt, między innymi prezesowi Akademji umiejętności, dr. Morawskiemu, prezydentowi miasta Federowiczowi i rektorowi. Dziś p. Tego wyjedzie do Pragi.

**Powrót do stosunków normalnych.**

Paryż. Prezydent izby handlowej oświadczył w interwju dziennikarskim, że obecna nagła zmniejsza waluty angielskiej i amerykańskiej w porównaniu z frankiem bądź co bądź nie oznacza jeszcze zmniejszenia drożyzny, lecz stanowi jedynie etap przejściowy ku powrotowi do normalnych warunków, które istotnie zbliżają się dzięki spodziewanemu znakomitemu stanowi żniw, oraz uświadcznemu przywraczeniu równowagi zarówno gospodarce, jak i politycznej.

**Autonomia Wschodniej Syberji.**

Londyn. Jak donoszą z Władywostoku rząd tamtejszy proklamował całkowitą autonomię Wschodniej Syberji.

**Marka niemiecka.**

Londyn. Z Berlina donoszą do Timesa pod datą 23 b. m. Uczucia zadowolenia i radości, z jakimi powitano tu tej podskoczenie kursu marki niemieckiej ustąpiło miejsca rozczarowaniu wobec niespodziewanych skutków tej zwykłej.

Z początku sądzono tutaj, że zwykła nastąpiła wskutek pragnienia Ameryki postawienia Niemiec na nogi. Jeden wszakże z dzienników berlińskich dowodzi, że jest to ni mniej ni więcej, jak tylko dotychczas skuteczny zamach amerykański na zdolności wywozowe Niemiec.

Nizki kurs marki niemieckiej był nie jaką premją na wywóz towarów z Niemiec. Dzięki jemu Niemcy mogli wywozić w ogromnej ilości towary posiadane. Nie podołalo się to amerykanom, którzy chcieli zrobić Niemcy rynekami dla własnych wyrobów. Zaczęli więc kupować na ogromną skalę marki niemieckie na rynkach neutralnych, zwłaszcza w Zurychu i Amsterdamie. Podniosło to sprawdzić kurs marki, ale zatarasowało eksport niemiecki i zwiększyło liczbę bezroboczych w kraju.

**Delegaci sowiektów w Londynie.**

Wiedeń. Wiedeńskie Biuro korespondencyjne podaje w sprawie obecności Krassyna w Londynie co następuje: Ze strony angielskiej żądano, aby przed zacięciem jakichkolwiek układów Rosja złożyła pewną ilość złota. Ze strony rosyjskiej żądają gwarancji, któraby zabez-

pieczęta złoto. Francja pragnie to złoto zatrzymać za rosyjskie długi przedwojenne. Istnieje także różnica zdań co do wartościowania złota, które ma być zdeponowane.

Lloyd George, który powrócił nagle wczoraj rano, oświadczył wbrew dotychczasowemu postanowieniu, że ma zamiar pozostać na razie dłuższy czas w Londynie. Wnioskuje z tego, że Lloyd George przypisuje uładowanie z Krassinem wielkie znaczenie. Wczoraj zwolano natychmiast radę ministerjalną pod przewodnictwem Lloyda.

Urzędowe układy z Krassinem zaczęła się we środę. Bezpośrednio potem będzie Krassin przejeżdżał przez Lloyda George'a. Tymczasem Krassin i jego towarzysze konierowali już wczoraj z różnymi członkami rady gospodarczej. Z tych pierwszych omawiań zdaje się wynikać, że Krassin nie proponuje wymiany towaru, lecz pragnie jedynie zakupić za złoto lokomotywy, maszyny gospodarcze i artykuły przemysłu włókienniczego.

**Walki z Turkami w Syrii**  
Lugdur. Z powodu pogromu chrześcijan w okolicy Tyru ruszyły oddziały francuskie w celu oczyszczenia okolicy i przywrócenia porządku. Kilka miejscowości zbombardowano. Przywódców band rozstrzelano. Ludność przyjmuje energicznie akcję wojsk francuskich z zadowoleniem.

Polđu. W północnej Syrii odbywają się w dalszym ciągu walki między wojskami francuskimi a tureckimi wspomaganymi przez arabów. Francuzi byli zmuszeni do ustąpienia z Marash i do ewakuacji Ayntab.

**Zawieszenie kroków wojennych między Japonią a sołwiami.**

Parýz. Według doniesień z Władystok, kroki nieprzyjacielskie pomiędzy Rosją a Japonią w dn. 25 b. m. uległy zawieszeniu.

**Rokowania sołwów z Chinami.**

Londyn. Havas. Według doniesień z Moskwy, delegaci komisariatów ludowych handlu, wojny i spraw zagranicznych udali się do Pekinu w celu nawiązania z Chinami ścisłych stosunków dyplomatycznych i handlowych.

**Litwa nie zawarła pokoju z sołwiami.**

Nauen. Poselstwo litewskie w Berlinie zaprzecza wiadomości o litewskorosyjskim traktacie pokojowym przeciw Polsce, zawartym jakoby w Kownie. W Kownie nie toczyły się w ogóle żadne rokowania z Rosją.

**Ostatnie wiadomości.**

Telegr. własne „Gońca Częstochow.”

**Za co aresztowano Brusitowa?**

Minsk 1 | 6. „Kurier Miński” donosi, że Brusitow aresztowany został przez specjalnych wysłanników rządu sołwów. Aresztowanego na mocy podejrzenia, że zamierzał przejść z armią za Berezynę.

**Spóźniona miłość**

129) Z francuskiego.

— Jakto, więc ty myślisz o tem małżeństwie? — wykrzyknęła, nie mogąc się powstrzymać!

— Pani, na Boga, strzeż się! — szepnął zaniepokojony Frossard.

— O Bóże! — jęknęła Mařta Blanka!

Istótnie panna de Cygne ukazała się na tarasie. Od pierwszego rzutu oka spostrzegła hrabinę z Seyeracem, a Frossardem, odgadła tocząca się pomiędzy nimi walkę i pewnym krokiem skierowała się ku nim. Mařta uczyniła takie poruszenie, jakby chciała stanąć pomiędzy nią, a tym, którego jej przychodziło zabrać, ale Frossard popchnął żywo Seyeraca ku Blance, szepcząc:

— Idźże na spotkanie twojej narzeczonej.

Mařta ubezwładniona patrzyła, jak Wiktor zbliżał się do Blanki. Widziała się skłonił i przemówił — ale co? nie mogła dosłyszeć. Nie wiedząc sama co czyni, schwyła ramię Frossarda i cisnęła je z taką siłą, że mu od tego uścisku sińce zostały. Ale pełen stoicyzmu, notariusz ani drgnął. Sledził bacznie parę narzeczonych i uspokoił się dopiero, gdy ujrzał, że Wiktor

aby tam zorganizować „biały” rząd rosyjski.

**Kontrolerzy polscy**  
Olsztyn 1 | 6. Komisja koalicyjna zawiadomiła delegację polską w Olsztynie, że czyniąc zadość żądaniom polskim ustanawia kontrolerów polskich przy oficerach okręgowych aljanckich.

**Zamach na Korfantego.**

Bytom 1 | 6. W przededniu zajęć ostatnich Niemcy dokonali zamachu na Korfantego.

Samochód, którym jechał Korfanti, w lesie pod Lublicem wpadł na drzewo, które, jak stwierdzono, na krótko przedtem zostało ścięte i powalone wpoprzek szosy.

Szófer w ostatniej chwili zdołał powstrzymać pęd samochodu, skutkiem czego on i Korfanti odnieśli tylko lekkie drañnięcia skóry od kory drzewa.

**Zajścia w Bytomiu.**

Bytom 1 | 6. W ub. niedziele posterunek francuski zastrzelił trzech Niemców, którzy pobudzali tłum przeciw Polakom i Francuzom, a uciekali, gdy ich chcieli zatrzymać.

**Na Śląsku Cieszyńskim.**

Cieszyn 1 | 6. Na szybie „Franciszek” w Karwinie dokonano próby przełamania strajku. Około 100 robotników czechosłowackich stanęło do roboty, ale nie pozwolono im wejść do szybu.

**Przerwa w rokowaniach z Gdańskiem.**

Warszawa 1 | 6. „Gaz. Por.” donosi, że rokowania z przedstawicielami w m. Gdańsku zostały przerwane. Przedstawiciele ci oświadczyli, że nie posiadają dostatecznych pełnomocnictw; udzielić ich może konstytuanta, która zbierze się w dniu 15 czerwca.

**Dar angielskiego Czerwonego Krzyża.**

Warszawa 1 | 6. Główny zarząd polskiego tow. Czerwonego Krzyża otrzymał wczoraj czek na 8 milionów mk. polskich, ofiarowanych przez angielski Czerwony Krzyż na akcję pomocniczą w Polsce.

**Narady z Krassinem.**

Parýz 1 | 6. Londyński „Stear” donosi Krąży pogłoski, że z delegatami rosyjskimi, Krassinem, będzie pertraktował nietylko Lloyd George, lecz również Millerand i Nitti. We francuskich kołach politycznych nie wierzą jednak w możliwość zerknięcia się Milleranda z Krassinem.

Anglicy, powracający z Rosji, twierdzą zgodnie, że obecna sytuacja w Rosji jest tak niepewna; że po układach z Krassinem niewiele się można spodziewać. Mimo to czynione są przygotowania do układów.

Parýz 1 | 6. Z Londynu donoszą do „Matina”: Coraz bardziej uwidacznia się polityczny charakter misji Krassina. **Jako ekspertów angielskich do układów z Krassinem delegowano rzeczoznawców politycznych.**

Przedmiotem dyskusji będzie posuwa-

nie się bolszewików w kierunku Persji. Oczekują, że Krassin zażąda wywieśnienia co do ofensywy polskiej na Ukrainie.

**Napad na Włochów**

Olsztyn, 1 | 6. Dn. 30 b. m. w jedne-

**Obławy na przemylników na granicy polsko-niemieckiej.**

Ministerstwo spraw wewnętrznych komunikuje:

Ponieważ przemytnictwo w Zagłębiu dąbrowskim przybierało groźne rozmiary, powodując duże straty dla skarbu państwa, udala się na miejsce celem zbadania stosunków tych komisja. Przewodniczącym komisji był minister spraw wewnętrznych p. Wojciechowski.

Komisja przybywszy do Zagłębia wydała szereg zarządzeń, przedewszystkiem postanowiła wprowadzić zmiany dotychczasowej obsady granicznej przez nowy szwadron strzelców granicznych.

Jednocześnie została wyciągnięta w odległości paru kilometrów od granicy druga linia, składająca się z policji miejskiej i żandarmerji, która miała nikogo nie wpuszczać i nie wypuszczać z terytorjum, zajętego między dwoma kordonami. Następnie drogą sformułowano kilka oddziałów stosownie do ilości osad pogranicznych, zarządzwszy rewizję w ustalonych lokalach podejrzanych o przemytnictwo.

Jednocześnie w Sosnowcu odbyła się rewizja w 39 podejrzanych miejscach. W następstwie przeprowadzonej akcji ujęto na odcinku Modrzewia przemylników, którzy usiłowali przemycić za granicę towary spożywcze oraz sacharynę w proszku i tytoń. Zatrzymano na granicy również trzech kupców żydowskich wraz z znacznymi sumami pieniędzy w różnych walutach. Ponadto wywiadowcy wojskowi jak i cywilni, jak i przedstawiciele miejscowych władz administracyjnych stwierdzili, że ochrona granicy dokonywana jest przez strzelców granicznych w sposób niedostateczny. Ustalono również, że przepisy karne za przejście granicy przewidują karę niedostateczną. Powyższe wyniki dochodów doprowadziły do podjęcia przez ministerjum spraw wewnętrznych w porozumieniu z minist. skarbu całego szeregu zarządzeń, mających na celu usunięcie stwierdzonych podczas rewizji nadużyć i wybrzków.

**Prawa szkół prywatnych.**

Komisja kwalifikacyjna przy ministerjum wyznań religijnych i oświecenia publicznego, składająca się z przedstawicieli szkół wyższych, organizacji nauczycielskich i kierowników szkół prywatnych, ukończyła prace swoje. Trwały one pół roku prawie. Na zasadzie referatów wizytatorów oceniono wszystkie szkoły średnie prywatne, a jest ich bez m. j. czterysta. Szkoły podzielone na 3 kategorie. Do pierwszej (A) zaliczono te, które uzyskały wszystkie prawa gimnazjum państwowego, a więc:

1) świadectwa, wydane uczniom opuszczającymi szkołę, są zrównane ze świadectwami gimnazjum państwowego, nie dają jednak prawa przechodzenia bez egzaminu do gimnazjum państwowego.

2) egzaminy dojrzałości odbywają się zgodnie z regulaminem egzaminów dla szkół prywatnych, przyczem egzaminatorami są nauczyciele szkoły;

3) Szkoła ma prawo do zasiłku na pokrycie całkowitego niedoboru budżetowego w zależności od posiadanego na cel ten przez ministerjum kredytu. Do kategorii drugiej (B) zaliczono te szkoły, którym przyznano częściowo prawa publiczne, uzależniając je od wypełnienia warunków następujących:

1) Szkoła prywatna kategorii B. w celu uzyskania dla świadectw swoich z klasy 4 i 6 równej wagi ze świadectwami gimnazjum państwowego, może zwrócić się do ministerjum z prośbą o zorganizowanie w szkole egzaminów sprawdzających, przyczem ministerjum w niektórych przy-

szkodami, na jakie co krok natrafiała: — Bądź, co bądź — rzekła — to małżeństwo nie dojdzie do skutku. Za nic w świecie nie przystanę na to. Wiktor zerwie je z moją pomocą, lub bez niej. A jeżeli mnie zdradzi — biada mi!

W oczach jej zapaliły się groźne błyski, przegrzyła wargi ostrymi ząbkami i zostawiła Frossarda bardzo przestraszonym.

— Do licha jest coś dzikiego w tej kobiecie, — rzekł sam do siebie — rzuciła mi wejście pantery. Gdybym był na miejscu Seyeraca, nie czułbym się bezpiecznym. W chwili uniesienia, odważyła by się na wszystko. Muszę zapytać Wiktora, czy też ona ma od niego listy.

Wiktor i Blanka, szli jakiś czas w milczeniu. Ciążył nad nim, jakiś bolesny przymus. Instynktownie oddalił się od towarzysza, by nie zauważono ich zobódnego pomieszanja. Bez wątpienia nikop był na nich patrzeć, nie powiódł: Oto dwoje szczęśliwych kochanków — ale raczej: Oto dwoje smutnych i obojętnych ludzi. Sami, po raz pierwszy w życiu, mogący powiedzieć sobie wszystko, skoro się sobie oddali, mający tkliwe wyrazy na ustach, milczeli trwożni, jakby zawstyżeni. Wspomnienie Mařty, goñiło ich w tej samotności i przepaść pomiędzy

z tóńszych restauracji wynikała bójka pomiędzy Niemcami a żołnierzami włoskimi. W wyniku czterech Włochów odniosło ciężkie rany. Nadbiegły patrol włoski obronił żołnierzy przed dalszymi napaściami.

padkach zwalnia szkołę od egzaminu, uznając przez to równoważność świadectw jej ze świadectwami gimnazjum państwowego w zakresie szkół (A);

2) egzaminy dojrzałości w szkołach tych odbywają się zgodnie z regulaminem egzaminów dla szkół prywatnych;

3) szkoła ma prawo do zasiłku w wysokości całkowitego nawet niedoboru, o ile pomimo braku naukowo wychowawczych, okaże się niezbędna ze względu społeczno-narodowych.

Do kategorii trzeciej (C) zaliczono wszystkie pozostałe szkoły.

W tych dniach zostanie ogłoszony (w Dzienniku Urzędowym) wykaz szkół, które zaliczono do kategorii A i B. Szkoły, nie objęte wykazem tym, mogą ubiegać się o prawa przyznane szkołom kategorii pierwszej i drugiej, w przyszłym roku szkolnym.

Część szkół wreszcie nie czyniących zadość najmniejszym nawet wymaganiom pedagogicznym, zakwalifikowano do zamknięcia. Jest ich kilka zaledwie.

**KRONIKA**

**— Posiedzenie Rady miejskiej.** Dziś, 2 b. m. t. j. w środę o godz. 7 i pół wieczorem odbędzie się posiedzenie Rady Miejskiej.

Porządek dzienny obejmuje sprawy, niezalutwione na poprzednim zebraniu.

**— Egzaminy wstępne do państwowych Preparand nauczycielskich** odbędą się po wakacjach dn. 1 i 2 września. Zgłaszać może się młodzież obojga płci w wieku od 12 do 16 lat, posiadająca przygotowanie w zakresie przy-

niemi kopało. Szli, nie patrząc gdzie idą i słuchając głosu swych serc buntujących się przeciw surowości sumienia. Jakto? dla tego, że jedna kobieta przesunęła się przez życie Seyeraca, oni oboje byli skazani wyrzec się całej przyszłości szczęścia! Ich nadzieję tajemnie pieśczone, miały się spełnić; będą połączeni i będą musieli odepchnąć te różkosną rzeczywistość i żyć pod ciężarem wyrzutów, oddaleń od siebie, jak zbrodniarze?

Niesięty! dzielący ich występki nie był-że z tych, których się rozgrzeszać nie powinno? Czyż Seyerac nie zbiedz części honoru człowieka, którego Blanka kochała, jak ojca. Czy nie znie ważył jej samej, w jej dziewczęcej niewinności. I biedna dziewczyna, szatpana na przemiany miłością i gniewem cierpiła straszne męki, chcąc przebaczyć, a nie mogąc zapomnieć. Nagle zatrzymali się oboje. Przed nimi rozciągał się zakurzony gościniec. Byli tam samem miejscu, gdzie rok temu Blanka przyszła go pożegnać po raz ostatni. Spojrzeli na siebie i oczy ich napęłniły się łzami. Przypomniała im się ta krótka chwila. Kiedy w myśl rozdziałał ich, a oni byłiby chcieli, aby jaka nieprzewidziana przeszkoda, stała na zawadzie dalszej drogi.

najmniej szkoły powszechnej 4-oddziałowej. Nauka w preparandach jest bezpłatna. Zdolnym a niezamożnym uczniom Ministerstwo przyzna stypendja. Po ukończeniu Preparandy młodzież przechodzi na I kurs państwowego Seminarium.

**— Poświęcenie sztandaru.**  
W czwartek, 3 czerwca, w kościele św. Rodziny, punktualnie o godz. 8-jej rano odprawioną będzie uroczysta Msza św. na intencję Związku czeladzi masarskich i poświęcenie nowego sztandaru, poczem zgromadzeni wezmą udział w uroczystej procesji, a po zakończeniu uroczystości religijnych nastąpi zdjęcie fotograficzne, w celu upamiętnienia uroczystego aktu jednoczenia i poświęcenia sztandaru, o czem zawiadamia Zarząd.

**— Komisja kwalifikacyjna dla funkcjonariuszów policji.**  
W ub. poniedziałek o godz. 5-jej po południu rozpoczęła swą czynność komisja kwalifikacyjna dla funkcjonariuszów policji, złożona ze starosty p. Kühna, pprok. Karłowicza, komendanta policji p. Beliney Prąmowskiego, zast. komendanta p. Stupnickiego, oraz dwóch lekarzy.

Posiedzenie Komisji trwało do godz. 10 wieczorem. Ogółem zakwalifikowano 30 kandydatów na funkcjonariuszów policji do okręgu kieleckiego.

**— Szepczenie przeciwko dezynтерии (czerwonca)** Miejski Urząd Zdrowia podaje do wiadomości, że osoby żyjące sobie zaszczytne surowice zapobiegawczą przeciwko dezynтерии winy zawiadaczają o tem Urząd (Magistrat pokój Nr 3 piśmiennic lub ustnie) Szepczenie zapobiegawcze przeciw czerwonce jest ze wszechmiar wielce pożądane, gdyż miasto nasze nie posiadając kanalizacji jest narażone na pojawienie się dezynterji w mieście, szczególnie w roku bieżącym, który zapowiada się być upalnym.

**— Dar Narodowy dla J. Piłsudskiego.** 2-gi Walny zjazd odbył się w sobotę 5 czerwca. O 8 wieczorem zebranie towarzyskie w lokalu klubu artystów „Polonia” (Aleje Jerozolimskie Nr. 53 1-e piętro obok hotelu „Polonia”).

W niedzielę 6-go czerwca o 10 rano w Ratuszu (sala Dekerta) plenarne posiedzenie.

Zarząd Głównego Komitetu przypomina członkom Głównego Komitetu i Komitetu na miasto stołeczne Warszawę że ich obecność jest bardzo pożądana. Komitety prowincjonalne dzielnice są uprzejmie proszone o wysłanie delegatów.

**— Szkolnictwo w Polsce.**  
Przed wojną w Królestwie Polskiem było 55 państwowych szkół średnich i 43 szkoły prywatne. Znikły one z chwilą wyjścia rosyjan. Polskie szkoły były tylko prywatne, było ich 172, zatrudniały 2 ty sięce nauczycieli. Podczas wojny ilość szkół wzrosła, w r. ub. było już 400 szkół prywatnych z 5,000 nauczycieli. Ministerstwo przeprowadziło kwalifikację wszystkich szkół. Wynik kwalifikacji był następujący: 5 szkół zamknięto, 133 zaś zakwalifikowano, 221 uznano za pozytywne. Z tych zaś specjalnie wyróżniono 31 Ministerstwo oświaty przystąpiło również do tworzenia szkół państwowych, aby warstwom niezamożnym dać możliwość kształcenia się.

Według projektu ministerstwa szkoła średnia ma być 5-letnia. Pierwsze kroki są już poczynione. W r. bieżącym zniesiono klasy wstępne. Dzielić się będą na trzy typy: 1) gimnazja matematyczno-przyrodnicze, 2) humanistyczne z łaciną, 3) klasyczne z łaciną i greką.

**— Propaganda polityczna** polskiej w Ameryce. W Warszawie zawiązano został komitet propagandy politycznej polskiej w Ameryce. W komunikacji, nadesłanym m. in. do redakcji „Gońca” Komitet zaznacza, że jednym z najbardziej pożądanych środków propagandy są listy, pisane przez poszczególne osoby do krewnych i znajomych w Ameryce, namawiające do podnoszenia polityczki. Wskazaniem byłoby urządzenie popularnych pogadanek dla warstw robotniczych i właścicielskich, wyrażających im z zacieśnienie polityczki i namawiając do pisania listów.

Komitet prosi, aby zwracać się do niego we wszystkich sprawach, dotyczących propagandy politycznej polskiej w Ameryce. Komitet zawsze gotowy jest udzielić wszelkiej pomocy i informacji w tym względzie.  
Adres komitetu: Warszawa, Nowy Świat 72, lokal Tow. Polsko-Amerykańskiego. Nr. telefonu 26—62.

### Zamknięcie kursów dla dorosłych

W ub. poniedziałek o godz. 3 i pół wieczorem nastąpiło zamknięcie pięcioletnich kursów dla dorosłych przy Radzie związków zawodowych w Częstochowie.

Wobec zebranych kursistów i zaproszonych gości p. J. Dziuba wygłosił przemówienie, w którym podkreślił wielkie znaczenie wiedzy, jako czynnika, uszlachetniającego ducha społeczeństwa i całego narodu. Na wiażując do słów Mickiewicza, mówca przypomniał, że granicę ojczyzny naszej zakreślił potęgą naszego ducha, a ta ugruntowana jest na wiedzy.

Prof. Chodak, kierownik kursów, dał sprawozdanie z działalności kursów, poczem w słowach serdecznych że gnał kursistów, oświadczając, że po krótkiej przerwie nastąpi ponowne otwarcie kursów o programie znacznie rozszerzonym. Mówca wzywał następnie kursistów, aby zachęcali innych do kształcenia się, szerząc w otoczeniu zrozumienie dla potęgi i potrzeby wiedzy.

Przemawiał jeszcze kierownik kooperatywy robotniczej „Naprzód” p. Cióch, zaznaczając, że kooperatywy robotnicze personel biurowy i sklepowy, kompletować będą przedewszystkiem z tych sił, które przygotowują robotnicze kursy dla dorosłych.

W imieniu kursistów organizatorem i nauczycielem dziękował p. Wołoszczewski.

**— Marki plebiscytowe.**  
Miejscowy komitet plebiscytowy otrzymał do rozsprzedaży 250 tysięcy marek plebiscytowych, przeznaczonych do naklejania na listy. Oczywiście, prócz tych marek plebiscytowych naklejać trzeba na listy zwykłe marki pocztowe.

Marki plebiscytowe, wykonane gustownie, sprzedawane są w cenie 25 i 50 fen. Taka groszowa ofiara nikogo nie zuboży. Najbardziej, kupując marki plebiscytowe, może przyczynić się do powodzenia sprawy, od której zawisa przyszła moc i pomyślność ojczyzny.

Niestety, są jeszcze ludzie i to ludzie zamożni, którzy nawet tej groszowej ofiary złożyć nie chcą.

**— Podeirzane konie.** Posterunek policji w Hucie Starej zatrzymał 75 koni, prawdopodobnie pochodzących z kradzieży, gdyż świadectwa były sfalshowane. W tej sprawie wszczęto dochodzenie śledcze.

**— Dziecko pod kołami furgonu.**  
Furgon z browaru Szwedego wczoraj popołudniu najechał na Wyżerpach na 11-letnią dziewczynkę, córkę mieszkanki Wyczerp. Koła furgonu zgniotły w straszny sposób dziecko, powodując śmierć na miejscu. Zwłoki dziecka przewieziono do kołnicy przy szpitalu Panny Małji.

Jest to już drugi wypadek nieostrożnej jazdy furgonów z browaru Szwedego. I cóż na to nasza Straż bez bieżceństwa publicznego?!

**— Z poczty.** „Od p. Gł. otrzymałm list, w którym pisze, że lista, wysła na przez pocztę w Lipnie (Ziemia Płocka) dn. 11 maja, otrzymał dopiero 30 maja bez pieczęci poczty częstochowskiej.

P. Gł. zapytuje, czy podobne niedbalstwo ze strony poczty, narażające niejednokrotnie osoby interesowane na znaczne straty, powinno być tolerowane?!

**— Topielec w Warcie.** We Mstowie wydobyto z Warty zwłoki topielca, niewiadomego nazwiska. Trupa topielca zabezpieczono na miejscu do przybycia władz sądowo-lekarskich.

### Kradzież obrusów z kościoła św. Barbary

W ub. poniedziałek w godzinach popołudniowych jakiś niewiadomy złożyca skradł obrusy z ołtarza w kościele św. Barbary. Wypadek kradzieży obrusów z kościoła św. Barbary przytrafiła się obecnie po raz drugi. Przed paru miesiącami niemał wszystkie kościoły w Częstochowie zostały okradzione z obrusów. Obecnie zapewne ta sama szajka złodziei kościelnych rozpoczyna swą nieczną robotę, przeto byłoby rzeczą pożądaną, aby obsługa kościelna zwracała baczną uwagę na podejrzanych intruzów, przybywających do kościoła w godzinach popołudniowych.

**— Skutki pijaństwa.** Zamieszkały przy ul. Sw. Barbary Nr. 15 a Ed. Weiss, będąc w stanie nietrzeźwym uderzył ręką w szybę wystawową. Po użyczeniu szkieł pijań awanturnik przeciął sobie żyły u ręki. Pokaleczonemu założono opatrunk w szpitalu.

### Okradzenie kościoła w Złotym Potoku

Posterunek policyjny w Janowie po wiadomości został w niedzielę po południu o okradzeniu kościoła parafialnego w Złotym Potoku. Kradzieży dokonano w nocy z soboty na niedzielę. Do Złotego Potoka wyjechała policja śledcza, celem skonstatowania szczegółów kradzieży i przeprowadzenia śledztwa.

### Wrażenia i uwagi.

W ostatnich czasach dają się zauważyć przed dworcem kolejowym tłumy ludzi, wśród których trzy czwarte stanowią obywatele wyznania mojżeszowego, wyczekujący nadejścia pociągu.

Oczywiście, nie dziwnem byłoby wyczekiwanie na przyjazd krewnych lub znajomych, lecz masowo to wystawianie przed dworcem ma cel inny.

Gromadzą się tam przekupnie rozmaitego rodzaju, zawodowi i amatorzy, którzy wciągają przybywających z okolicy z artykułami spożywczymi właścicieli do okolicznych bram i wykupują od nich masło, sery i t. p. produkty.

Ponieważ przekupstwo jest jednym z najgroźniejszych czynników, powodujących drożyznę i wymaga bezwzględnej z niem walki, zwracamy się do właściwych władz, by temu zjawisku kres położyły.

Pozatem takie masowe wystawianie ludzi przed dworcem posiada jeszcze inne złe strony: namusze ruch i tak, wskutek szczupłości naszego dworca, mocno skrupowany, daje szerokie pole do działania złodziejom kieszonkowym, wreszcie nie wpływa dodatnio na stan zdrowotny miasta, zważywszy, że przybysze z rozmaitych stron kraju, wskutek tłoku, przepychają się przez zwartą masę oblegającego dworca tłumy.

Ztąd powstaje obawa przewleczenia chorób zaraźliwych.

O tyle przeto, o ile obowiązkiem Urzędu Walki z Lichwą i Spekulacją jest przeciwdziałanie przekupstwu, obowiązkiem straży kolejowej jest niedopuszczenie do gromadzenia się tłumy przed dworcem, ze względu na utrzymanie prawidłowego dopływu i odpływu pasażerów, a Urzędu Sanitarnego, ze względu na możliwość przewleczenia zarazy.

### Dziesięcioro polskich przykazań społecznych.

1. Ojczyzną twoją jest POLSKA. Cała ziemia polska i wszyscy żyjący na niej obywatele Polacy.
2. Nie będziesz miał Jej wolnej, niezależnej i silnej, nie będziesz Jej wolnym i szczęśliwym synem, jeśli serca, rozumu, pracy całego życia twego i krwi własnej nie złożysz ojczyźnie swej w ofierze.
3. Nie będziesz używał imienia ojczyzny twojej nadaremnie; albowiem nie będziesz Jej synem dobrym, jeśli czynami miłości, rozważa czynią, oraz pracą gorliwą i zapobiegliwą ku pożytkowi współbraci twoich nie udowodnisz tego.
4. Pamiętaj abyś każde święto święcił modlitwą o zgodną współpracę społeczną i braterstwo wszystkich Polaków; rozmyślanie o wszelkich niedomaganach i pilnych potrzebach twoich współbraci, oraz uczcił je ofiarą na cele tych potrzeb.
5. Czczył i miłuj świętą ziemię twoją, albowiem ona cię żywi. Nie odstępуй jej i praw twoich obywateli, aby ci się dobrze działo; albowiem ziemia i prawa twoje są podstawą twojej ojczyzny.
6. Nie oddawaj w ręce obce wszystkiego tego, co jest nietyklo własnością twoją, lecz majątkiem społecznym i siłą narodu twojego.
7. Nie zabijaj solidarności narodowej i społecznej. Nie zabijaj w sobie silnej woli poczynić chęć ku temu, abymy każda twoja potrzeba osobista przynosiła

korzyść współobywatelom i ziomkom twoim.

6. Nie rozmyślaj o cudzych obcych do-brach społecznych, gdyż wszystko co swojskie, winno ci być drogim i miłym, dawać zadowolenie i pouczać o skromności potrzeb własnych.

7. Nie nabywaj obcych, cudzoziemskich wytworów; gdyż kupując je, wypędzasz z granic kraju twe polskie pieniądze, zasilasz nimi obcych i wrogów narodu twojego i szkodzisz przez to współbraciom twoim, wytwórcom, robotnikom i kupcom polskim, uszczuplając im pracy i zarobków. Nie okradaj ich przez lekomyślność i chciwość twoją, gdyż jest to zbrodnia, która mścić się będzie na tobie.

8. Nie sprzedaj się i nie świadcz złe o warsztatach pracy polskiej; albowiem wśród nich żyjesz i oddychasz. Spożywaj tylko owoce i plody twojej ziemi ojczyzny, kupuj ubranie i wszelki sprzęt u polskich rzemieślników; podtrzymuj zdrowie w polskich zdrowiowskich, gdyż tylko tak podtrzymując zdołdziesz zadowolenie i polską siłę.

9. Nie pożądaj żadnej rzeczy, której ci kraj własny dać nie może: ani potraw, ani ubioru i sprzętów, wszelakiego zbytku materialnego, który przekracza miarę sprawiedliwą za twe trudy; albowiem poza chwilowem zadowoleniem, zatrują one ci duszę, za szkodę czynioną ojczyźnie twojej i współobywatelom twoim.

10. W dniu każdym zwalczaj twe słabe skłonności do rozrutności; żyj skromnie, oszczędzaj i pracuj; albowiem praca twoja uczciwa jest modlitwą codzienną, którą odmawiasz za rodzinę twoją, za współbraci i za ojczyznę. Przestrzegaj pilnie powyższe przykazania i wierz z ufnością, że od tego przyszość, niezależność i dobrobyt ojczyzny twojej zależy.

### Ratujcie polską Warmję

Chwila plebiscytu bliska. Chwila ta rozstrzygnie o przynależności Warmji do Polski. Polska chciałaby i te ziemie, które objęte są plebiscytem, przygarnąć do siebie i widzieć je wolnemi i szczęśliwemi.

W naszych rękach więc warmjacy spoczywa los tej ziemi. Wielką agitację uprawiają Niemcy, chcąc te ziemie nadać zatrzymać, abyście wy i wasze dzieci im się wysługiwali. Chcąc przynależność do Polski, to niechaj każdy jak najspieszniej poda adres obojga płci od 20 tego roku, miejscowość, datę urodzenia, zawód i wyznanie mieszkających obecnie na obczyźnie lub w wolnej już Polsce celem przybycia na głosowanie.

Mieszkańcy, którzy wiecie o pobycie Waszych krewnych lub znajomych mieszkających na obczyźnie, ale urodzonych w powiecie olsztyńskim lub reszelskim podajcie nam ich adres, abymy i tych do głosowanie zaważać mogli.

Zgłoszenia uprasza się nadesłać pod adresem:  
Maksymilian Majewski—  
Olsztyn, Bahnhofstr.

### Z KRAJU.

**Paderewski zubożał.**  
Pisma amerykańskie podają następującą wiadomość: Ignacy J. Paderewski, który niedawno temu zrezygnował ze stanowiska premiera Polski, powrócił wrótce do Ameryki i dawać będzie ponownie koncerty muzyczne to oznajmia William Memphill, zarządca farmy Paderewskiego Paderewski zubożał wskutek poświęcenia dla Polski, oddawszy wszystką swą gotówkę na ratunek Polski.

Z całego majątku pozostało mu tylko farma w Paso Robles i inne własności w dolinach Santa Maria, które go podtrzymują przed zupełną ruiną majątkową.

**Składajmy Ofiary na Częstochowski Komitet Niesienia Pomocy Górnoślązakom!**

# Żółty Trójkąt

# Sceny w Paryskim cyrku



SERJA

Niebywale arcydzieło sztuki kinematograficznej

SENSACYJNY DRAMAT

w 5 wielkich aktach.

W

Teatrze

PARYSKIM SENSACJA!

od wtorku 1 do piątku 4 Czerwca r. b. włącznie.

w roli tytułowej ulub. kobiet

GIONE

Nad program:

Nie znoszę opozycji Farsa w 1 akcie.

# Teatr „ODEON”

Program od poniedziałku 31 Maja do czwartku 3 Czerwca r. b.

# KUSTY JA MORZA FALE

Piękny dramat nastrojowy w 5 aktach, w wykonaniu artystów „TEATRU STANISŁAWSKIEGO” w Moskwie.

W roli głównej, słynna **O. Gzowska** która łącząc w sobie urok Polki z nastrojem rosyjskim teatru Stanisławskiego, zdobyła sobie sławę sceny i kina

NAD PROGRAM:

## Duś w pogoni za szczęściem

przewyborna farsa w 1 akcie. W rolach głównych nasi artyści teatru POLSKIEGO w Warszawie: T. BOGDAŃSKA i W. GRABOWSKI.

### Komitet Budowy Kościoła św. Rodziny w Częstochowie

informuje interesowanych połączonych Parafii św. Zygmunta i św. Rodziny o użytkowanych sumach pobieranych z rozkładki na spłacenie długów ciążyących na [budowie tego] kościoła. Przed złożeniem rachunku z sum zebranych z rozkładki od Parafian na 1919 r. otrzymanych za pośrednictwem Kasy Miejskiej, Komitet Budowy celem poinformowania nowo zapisanych do tych parafii opłacających składkę od 1917 r. do połączonych parafii św. Zygmunta i św. Rodziny, podaje w krótkości historię budowy tego kościoła.

Cztery lat plan i kosztorys ulegał zmianie, w końcu wskutek szczykany władz rządowych projekt budowy kościoła chwilowo zarzucono. Rok 1898. Po raz drugi poruszono projekt budowy. Prośbę parafian o pozwolenie zbierania ofiar w całem Królestwie władze odrzuciły dozwolono zaś na zbieranie składek tylko w obrębie swej parafii, było to celowe aby tym zakazem budowę utrudnić i rozciągnąć na szereg lat, co się i stało.

Rok 1900. W miesiącu marcu przedstawiono władzom ponownie plan kościoła z wyliczeniem kosztów budowy. 16 września wybrano Komitet Budowy.

Rok 1901. Ostatecznie plan budowy został zatwierdzony. Rozpoczęto kopanie fundamentów.

Rok 1902. Dnia 7 września poświęcono zostały fundamenta i założony kamień węgielny.

Od chwili położenia pierwszego kamienia, budowę prowadzono wyłącznie z dobrowoli ofiar trwała do 1914 r. t. j. do chwili rozpoczęcia się wojny.

Zupełny zastój w przemyśle, a tym samym brak pracy zarobkowej wpłynął na ołtarność parafian, co jest przyczyną, że w latach 1914/15 - 1918 19 roboty przzerwano.

Dług od 1914 r. zwiększył się przez narastanie procentów, na spłacenie których nie było środków, przeto Komitet Budowy wspólnie z Dozorem Kościelnym na posiedzeniu odbytem w dniu 1 marca 1917 r. pod przewodnictwem nadburmistrza Knoblaucha stwierdził na podstawie przedstawionych rachunków przez Proboszcza Parafii św. Zygmunta ks. kanonika M. Fulmena, że dług ciążyący na budowie kościoła św. Rodziny wynosi 51,801 rub. 79 kop. (nie wzięto wówczas pod uwagę należnych procentów od weksli).

Niebędąc w możności zaspokojenia wierzycieli i mając na względzie zwiększenie się długu przez narastanie procentów, Komitet Budowy wspólnie z Dozorem Kościelnym, na posiedzeniu swym odbytem w Magistracie 13 sierpnia 1917 r. pod przewodnictwem nadburmistrza Dr. Marczewskiego postanowił na zasadzie rozporządzenia Rady Administracyjnej Królestwa Polskiego z dnia 15 27 marca 1863 r. zrobić rozkładkę, ostatecznie na sumę Mk. 112,300, rozdzielając na części w ciągu lat pięć 22,464 Mk. corocznego rozkładu.

Za podstawę rozkładki wzięto podatek za

sadniczy od nieruchomości [w] mieście, a na wsiach 2 marki z morga ziemi.

Pierwsza rata rozłożona została w	
1917 r. Mk. 23,700,00	
1918 r. „ 23,138,00	
1918 r. „ 22,470,00	
	Mk. 69,308,79
Otrzymano na rachunek rozkładki:	
1917 r. Mk. —	
1918 r. „ 27,346,60	
1919 r. „ 25,739,70	
Huta Raków „ 300,00	
	Mk. 53,086,30

Z pobranych sum wypłacono:

Tow. Wzaj. Kred. dla Przemysłu i Handlu na rachunek weksli	Rb. 27,200,00
% z od należności wekslowej	„ 4,360,00
Bank Handlowy Warszawski, filja Częstochowa, na r-nek weksli	„ 7,593,20
% z od należności wekslowej i protestów	„ 634,76
	Rb. 39,787,96

### Budżet Dozoru Kościelnego na 1919 r.

ustanowiony dla połączonych dwóch Parafii św. Zygmunta i św. Rodziny Marek 12,493 fen. 28, a mianowicie:

na utrzymanie dwóch stróży dziennych	Mk. 2400,00
na utrzymanie 2 stróży nocnych	„ 1800,00
wydatki kancelaryjne, druki, materiały cmentarza w śródmieściu	„ 800,00
premie asekuracyjne od trzech kościołów i kaplicy na cmentarzu, ruchomości kościelne i budynków	„ 1678,73
plany cmentarza, ziemi kupionej na powiększenie cmentarza, budynku należącego do kościoła Imienia Marii	„ 510,90
registracja 200 rb. zabranych przez roslan	„ 4,55
lokal kancelarii Dozoru Kościelnego	„ 300,00
wydatki kancelaryjne, druki, materiały piśmienne, światło, opał itp.	„ 800,00
przyjęcie jednego urzędnika do czynności kancelaryjnych	„ 2400,00
dzierżawa lokalu dla ks. Proboszcza parafii św. Rodziny	„ 1800,00
	Razem Mk. 12493,28

Interesowanych chcących się zapoznać bliżej z poszczególnymi pozycjami rozchodu prosimy do kancelarii Dozoru Kościelnego, ulica Piłsudskiego 23, których, licząc się z dużymi kosztami za papier i druk, nie podajemy więcej szczegółowo.

LEKARZ-DENTYSTA  
**Michał Grejniec**  
ulica Panny Maryi Nr 10.  
Telefon 250.

Przyjmuje w lecie codziennie od 8-jej rano do 3-jej popoł. bez przerwy.

Niniejszym zawiadamiamy, w porozumieniu ze Stowarzyszeniem Rzemieślniczo-Przemysłowym, że w m. Czerwcu węgiel i [koks] pp. Rzemieślników i drobnych przemysłowców wydawany będzie tylko w pierwszej połowie t. j. od 1-go do 15-go czerwca w godzinach od 9 rano do 4 pp.

Dom Handlowy  
**ZDZISŁAW RYLSKI.**

### Zakład Mechaniczny B-ci ŻOCHOWSKICH, II Aleja № 38.

Wykonują wszelkie roboty w zakresie swego fachu: Pompy, sikawki i roboty wodociągowe. Pompy gotowe posiadamy na składzie.

### Ziemniaki.

Wydział Apropowizacyjny podaje do wiadomości mieszkańców, że otrzymał kilka wagonów ziemniaków zdrowych, które będą sprzedawane w dowolnych ilościach w kasach przy fabryce Pełtzerów i w biurze Centralnym po cenie

#### 100 Mk. za korzec

począwszy od dnia 1 Czerwca r. b. do dnia 6 Czerwca.

Pozatem Wydział Apropowizacyjny posiada około 100 korcy ziemniaków niedpsutych, nadających się na paszę dla trzody, które będą sprzedawane po cenie Mk. 40 za korzec.  
**Ławuk F. Kurpiński.**

### Długoletni praktyk w dziedzinie prawnego-Sądowej ANTONI ŁAPIŃSKI

proceedzi obronę spraw cudzych karnych w Sądach.

Referuje prośby i apelacje. Udziela porad prawnych codziennie od 7-9 rano i od 3-7 wiecz. przy ul. Kościuski w domu nr. 13m. 15. Dnia niezamierzonych ustępstw.

### Dr. Stefan Purski choroby skórne i weneryczne

godzinny przyjęć od 8-11 i od 3-7.

Kilińskiego Nr. 4.

### Dr. E. Petrykat choroby skórne i weneryczne

przyjmuje od 8-10 i 2-7 wiecz.

ul. Dąbrowskiego 6 (Szkołna) i piętro.

Składajmy ofiary na Częstochowski Komitet nieszienia pomocy Górnolązacom!

**Tokarnie** pologowe kupię zaraz jedną w centrach około metra, druga 2 metry. Zgłoszenia składać Piotrków, Działoszyńska 9, dia w. Otrębskiego

**Pracownia** kopyt, obcasów i prawideł III Aleja 67 Kosielskiej

**Do sprzedania** dom z dużym piasekiem, nrzw. Bronisławy i Michałowski

**Pokojuwa** sdołna i skromna potrzebna zaraz, albo od 15 czerwca. Zgłoszeń przy ul. Humboldtowa 27 między 2-4 pp.

**Kupię** urządzenie sklepowe Oforty w Górnym dla W. B.

**Poszukuję** fortepianu w górnym grywać 2 godziny dziennie Łaskowe Ofiary w Górnym dla W. B.

**Kupię** pasport niem. wyd. imię Marii Człkier

**Zgubiono** pasport wyd. na Michałowski Klimas

**Legitymacja** żywo. 2-u osobowa, nrzw. Bronisławy i Michałowski

**Kupię** komplet do piwa Oforty w Górnym dla W. B.

**Sprzedam** wos ciężki w dołstani, oraz rowery ul. Miła 18 sklep

**Agrest** w większej ilości sprzedania asoliera

**Piwiarnia** do sprzedania Ofiary Górnym dla W. B.

**Poszukuję** sąsejła w osobie wosnego lub portiera Ofiary w Górnym dla W. B.

## DRUKARNIA F. D. Wilkoszewskiego

w CZĘSTOCHOWIE, ul. PANNY MARYI Nr. 38.